

GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę

N^{ro}. 172.

26. Października 1816.

Wiadomości krajowe.
Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy Galicyjski wydał następujące pisma okólne:

I. N. Pan raczył rozkazać, ażeby w Królestwach Galicyi i Lodomerji, wyjąwszy Bukowinę, poczynawszy od dnia 1. Listopada 1816 następujące odmiany w Patencie o podatku od mięsa koszernego z dnia 13. Września 1810 nastąpiły.

Co do §. 1.

Pachciarz dochodu zostaje upoważniony

- a) od każdego galicyjskiego funta koszernego mięsa wołowego, cielęcogo, owczego, iagnięcego, baraniego czyli skopowego, albo koziego, a
- b) w tych miejscach, gdzie tylne ćwierci zabitego bydłęcia oczyszczonemi, i Żydowstwu na użycie sprzedanemi bydź mogą, także i od tych, iak od przednich ćwierci podług wagi od funta galicyjskiego, podatku koszernego po 3 Kraycary w monecie konwencyney, albo jeżeli należąca się ilość pięć Reńskich wynosi, w N tach Austriackiego Banku narodowego, pobierać. Przytem są rzeźnicy obowiązani, mięso koszerne w sztukach hurtem Urzędni kowi lub pachciarzowi przeważyć, i podatek od tegoż onemu podług przepisu zapłacić.

Co do §. 5.

Równie podlega także ptastwo podatkowi, który w monecie konwencyney, a stosownie do ilości w notach Austriackiego Banku narodowego, podług następujących rubryk opłacać należy: a) Od g łębia do zabici. przyniesionego, i od młodego kurazęcia, jeżeli od gołębia nie jest większym, po 2 $\frac{2}{4}$ kraycarów. b) Od k guta, kury, kapłona, albo kaczkę po 7 kraycarów. c) Od gęsi 17 kraycarów. d) Od indyka 24 kraycarów.

Za to zaś pachciarz nie ma prawa, ptastwa ważyć, i podatku podług wagi pobierać. Dalsze przepisy, Patentu z dnia 13. Września 1810 zstają w sw iey zupełney dzielności, jeżeli niniejszemi rozporządzeniami nie zostały odmienione.

We Lwowie dnia 16. Października 1816.

(Tu podpis.)

X

II. Ażeby Żydowstwu Galicyjskiemu ułatwić opłatę podatku świeczkowego, która teraz według oznaczeń Patentu z dnia 1. Czerwca 1816, w monecie konwencyney, a przy wypłatach 5 Zł. Reń. lub więcej wynoszących, w Notach Austriackiego Banku narodowego składowana bydź musi, raczył N. Pan nayłaskawiej rozporządzić, ażeby od dnia 1. Listopada 1816 poczynawszy, następujące odmiany Patentu o opłacie podatku poświęconego z dnia 13. Września 1810 w działalność weszły:

Do §fu 1go.

Rubryka pierwsza.

- a) Od każdego gnota świecy łoiowej lub lampy, bez różnicy oneyże wielkości, gatunku albo wartości, która w dniu szabaszowym lub w innym iakowym dniu świątecznym w p mieszkaniu rodziny żydowskiej zapala się, zostaje wprawdzie należytość 5ciu kraycarów ustanowiona. Jednakże od tego
- b) wyłączają się dwie świece prawem przepisane. Od tych powinna należytość po 5 kraycarów od każdej, albo 10 kraycarów od obydwóch razem, tylko ieden raz w tygodniu, a mianowicie tylko za dnie szabaszowe, i za owe dnie świąteczne, które wraz z dniem szabaszowym przypadają, opłacana bydź. W innych dniach świątecznych prawem przepisana liczba świec iest wolną, tak, iż owe żydowskie głowy rodzinne, które po trzy, albo więcej świec zapalają, podczas takowych świąt, tylko te świece opłacać powinny, które przenoszą liczbę przepisaną.
- c) Od świec woskowych, które w dniu szabaszowym albo świątecznym zapalają się, powinien oprócz należytości od światła świec łoiowych i lamp pod a. i h. wyznaczoney, opłacanym bydź ieszcze osobny podatek po 10 kraycarów od każdej sztuki pojedynczey.

Rubryka 2ga zostaje nieodmieniona.

Rubryka 3cia.

Od każdej p d zas tak zwanego sądnego dnia, czyli święta przebl gania do Synagogi zaniesioney świecy ustanawia się należytość 12 kraycarów, a

Rubryka 4ta.

Od każdej świecy podczas święta tak zwanego (Chanuka)

a) od woskowej po 2 kracycy

b) od łoiowej lub lampy olejney po 1 kracycaru.

Rubryka 5ta zostaje bez odmiany.

Do §fu 4go.

Oprócz uwolnionych w tym paragrafie od opłaty poświetlnego, chce N. Pan toż uwolnienie udzielić ieszcze 4000 nayuboższym głowem rodzinnym żydowskiem, względem którego to uwolnienia podziału na gminy pojedyncze, i względem pojedynczego wyznaczenia głów rodzinnych, według tych samych ustaw, iak i co do rodzin prawem uwolnionych, postępowało bydź powinno.

Do §fu 5go.

Liczbę ubogich rodzin, opłaceniem mniejszego podatku udarowanych, raczył N. Pan z względu na odzyskane części Prowincyi, oznaczyć na 11000.

Łaska dla rodzin takowych ma się zssażać na tem, że

Po pierwsze, należytość od prawem przepisanych dwóch świec tylko po dwa i pół kracyc. od każdej, albo po 5 kracyc. od ohydnych razem, raz w każdym tygodniu, a zatem tylko połowę należytości w §. 1wszym rubryce 1wszey pod literą b. dla innych rodzin przepisanej, i podobnie też

powtórę od należytości w rubryce 3ciey, 3ciey i 4tey ustanowionej, także tylko połowę opłacać mają.

Względem innych należytości zostają poaleglęmi przepisom §fu 1go.

Dalsze rozporządzenia §fu 5go, iak dalece niniejszym nie są odmienione, zostają w swojej mocy.

- Do §fu 15.

Oprócz korzyści, które tym paragrafem udzielaią się owym, co się z Pachciarzem względem opłaty podatku od więcej świec, na cały rok ugadzaią, dozwala im się ieszcze i ta, że za każdą nad przepisaną liczbę opłacaną świecę, dla ułatwienia równey peryodyczney wypłaty, podatek tylko za 60 dni świetlnych opłacać powinni.

Do §fu 16.

Dołączają się ad a. i c. do owych gmio, gdzie do zdolności głosowania całoroczne opłacenie 7miu, a do zdolności wyboru całoroczne opłacenie 10ciu świec wymaga się, także i gminy Tarnopolska i Zaleszczycka.

We Lwowie dnia 16. Października 1816.

(Tu podpis.)

Czternastu Poddanych ze wsi Korszowa a czterech ze wsi Lisek w Cyrkule Kołomejskim, którzy po 200 drzew owocowych poszczepiali, i te do urodzajności doprowadzili, otrzymało nagrodę po 27 ZR., ogółem więc 486 ZR. w W. W., wyznaczoną okólnikiem z dnia 17. Lutego 1797go dla włościan za doprowadzenie dwóchset drzew owocowych do urodzajności.

Z Wiednia d. 16. Października. — Ze wszystkich głównych miast Monarchii nadchodzą tu doniesienia o uroczystościach, z iakiemi d. 4. b. m. obchodzono Imieniny naszego naymłodsiego Monarchy. Publiczne nabożeństwa, na których błagano Naywyższego o błogostawieństwo dla Monarchy, tudzież publiczne i domowe zabawy, w których oddawano się szczerym życzeniom i radości, cechowały wszędzie ten dzień iako święto monarchiczne i obywatelskie.

Dzieie wysokiey zasługi Cesarsko - Austryackiego Domu w pomnażaniu oświaty w Państwie Austryackiem, uświetnione zostały d. 14. b. m. dziełem uroczystem, którego pamięć godna jest wdzięcznego wspomnienia wielkópotomnych.

N. Cesarz i Król, iako Założyciel C. K. Instytutu polytechnicznego, w tutejszem mieście stołecznem nowo - utworzonego (którego dokładny plan organizacyjny wkrótce z druku wywdzie), założył własną ręką swoją kamienię wielkiemu gmachu (na przedmieściu Wieden pod numerem 1wszym) przeznaczony na to, aby mieszcząc w sobie sale słuchalne, gabinety rzeczy kunsztowych (muzea) robotnie (laboratoria) i należne do tego obfite zbiory rysunków Instytutu, był oraz iedną z naypiękniejszych ozdób nowszey sztuki budowniczey.

Przed głównym wjazdem do gmachu, w pośrodku wielkiej półkolistej przestrzeni trybunami otoczoney, wznosiły się dwa namioty, około których Ministrowie Stanu, Naczelnicy Władz nadwornych, Członkowie Rady Stanu, Naczelnik Rządu krajowego, i Członkowie C. K. nadwornej Kommissyi Nauk, iako też C. K. powszechney Kamery nadwornej, zgromadzeni byli dla uroczystego przyjęcia Jego C. K. M. Mieszczanie Wiedeńscy mieli zaszczyt odbywania straży podczas tey uroczystości.

O godzinie 12tey w południe, przy brzmieniu trąb i muzyki ianczarskiej, na przemiany popisujących się, nadiechał N. Cesarz w towarzystwie Cesarzowica Następcy tronu, obecnych tu Arcy - Xiążąt i Arcy - Xiężniczek Austryackich i w assystencyi Dworu.

Minister Stanu i Konferencyi, najwyższy Kanclerz i Prezes C. K. nadwornej Kommissyi Nauk, Hrabia Ugarte, zaprowadził N. Pana dla uroczystego przyjęcia, do namiotu po prawej stronie położonego, gdzie Mu plany i rysunki budowli do przejrzenia przełożono. W tym samym namiocie na stole osobnym i na srebrnej tacy, złożone były monety najnowszego bicia w obiegu będące, moneta salwatorska przez Magistrat Wiedeński z najgłębszem uszanowaniem złożona, iako też moneta pamiątkowa po chwalebny powrocie N. Pana w roku 1816ym rozdawana, a przytem monety na pamiątkę uroczystości dnia tego z srebra i złota wybite, na których przedniej stronie nie znajduie się dobrze trafiony wizerunek N. Cesarza z napisem kołowym: FRANCISCUS I. IMPERATOR AUSTRIAE, na odwrotnej zaś stronie frontu domu Instytutu z napisem kołowym: MUNIFICENTIA AUGUSTI, a w przedziale z napisem: INSTITUTUM POLYTECHNICUM. FUND. VIND. MDCCCXV, wraz z pergaminem zwiniętym w trąbkę i ze srebrną tablicą kamienia węgielnego, tudzież srebrny młotek i kielnia mularska na axamitnem wężgłowiu.

Po przejrzeniu planu i rysunku wystąpili dwaj Szambelani i Rady rządowi, Hrabia Hoyos i Baron Kaiserstein z młotem, kielnią, tablicą kamienia węgielnego, z pergaminem i z monetami, a za nimi N. Monarcha w towarzystwie Arcy - Xiążąt i w asystencyi wyznaczonych do tego Urzędników Stanu, udał się do wewnątrznych przedsiieni budynku.

Tam znajdowały się w oddzielnem kole trybuny dla owych Arcy - Xiążąt i ich Dworów, którzy nie mieli być uczestnikami samejże uroczystości, tudzież dla Głowa dyplomatycznego i dla wysokiej Szlachty.

Do domu budowniczego pod pierwszym filarem przysionku, prowadziły schody okryte kobiercami. Na iednym filarze w axamit ubranym, przygotowane były narzędzia do pisania, potrzebne dla upoważnienia (legalizacyi) tego wiekopomnego dzieła.

We wnętrzu przedsienia Xiążę Arcybiskup. Wiedeński, Zygmunt Hrabia Hohenwarth, z Kommandorem Krzyżaków S. Karola, z 12ma Kapłanami i 2ma Lewitami, oczekiwał przy oktarzu przybycia N. Cesarza.

Gdy N. Pan przy odgłosie trąb i kołków wszedł do tego przedsienia, Minister Stanu i Konferencyi Hrabia Ugarte prosił Jego C. K. Mci, aby wydobył dwa kliny, które trzymały kamień węgielny, poczem tenże kamień węgielny spadł na dół. Potem podał rzeczony

Minister N. Panu do przejrzenia srebrną tablicę kamienia węgielnego, poczem oddał ją Szambelanowi i Rady rządowemu Hrabie mu Hoyosowi, który głośno odczytał napis esnowy następujący:

Franciszek Pierwszy, Cesarz Austriacki, założył kamień węgielny tego budynku w roku Tysiącnym Osmsetnym Szesnastym, dnia XIVgo Października.

Zygmunt Hrabia Hohenwarth, Arcybiskup Wiedeński, odprawił uroczyste poświęcenie. Ferdynand Karol Leopold, Cesarzowie Następca tronu Austriackiego, Arcy - Xiążęta Austriaccy Karol, Antoni, Ludwik, i Maksymilian; Alojzy Hrabia Ugarte, Minister Stanu i Konferencyi, najwyższy Kanclerz i Prezes C. K. nadwornej Kommissyi Nauk; Jozef Hrabia Wallis, Minister Stanu i Konferencyi; Ignacy Hrabia Chorinsky, Prezes C. K. Kamery nadwornej, i Jędrzey Baron Stifft, Rada Stanu, Konferencyi i Pierwszy Lekarz przyboczny, byli obecnymi tej uroczystości. Oby potomność w nappóźniejsze czasy z wdzięcznością używała owoców, które Najjaśniejszy Założyciel tego Instytutu poświęcił powszechnie użytecznemu kształceniu spokojnego stanu mieskiego.

Skoro się to odczytanie skończyło, N. Cesarz odebrał srebrną tablicę z rąk Ministra Stanu i Konferencyi Hrabiego Ugarta, i własną ręką wstawił ją w wydrążenie kamienia węgielnego.

Potem N. Pan podpisał pergamin, na którym te godne uwagi słowa były napisane:

„Jako pomnik Moiego usiłowania, ażeby rozszerzać oświatę we wszystkich Stanach Państwa Austriackiego, szczególniej zaś powszechnie - użyteczne kształcenie Moiego miłego i wiernego Stanu mieskiego popierać, ten kamień węgielny własną ręką założyłem i zamurowałem w roku Tysiącnym Osmsetnym Szesnastym dnia XIVgo Października.“

Ten pergamin od uproszonych do tego świadków podpisany, złożył N. Pan wraz z monetami własną ręką w wydrążeniu, poczem też przez Hrabiego Ugarta zamknięte zostało wiekiem kamiennem, na którym dzień i rok tej uroczystości były wyrte.

Xiążę - Arcybiskup na czele Duchowieństwa przystąpił do uroczystego poświęcenia, i odprawił pobożne modły za pomyślność tego założenia.

Potem, w zwyczajnym sposobie nastąpiło zamurowanie kamienia węgielnego, do czego młotek i kielnię naprzód N. Panu, potem zaś obecnym Arcy - Xiążętom i wyznaczonym do tego Urzędnikom Stanu, przy odgłosie trąb i kołków podawano.

Po tej czynności Xiążę Arcybiskup zaśpiewał Te Deum, a po odśpiewaniu, N. Pan opuścił dół budowniczy.

Przy wychodzie N. Pana, Dyrektor C. K. Instytutu polytechnicznego, Jan Józef Prechtl, na czele wszystkich Nauczycieli i wyboru wy-

showańców Instytutu, ział z najgłębszem uszanowaniem mowę dziękczynienia, na którą N. Pan najłaskawiej odpowiedzieć raczył. Wychowańcy ze swojej strony (zarowali Ode krajowego Poety, Urodz. Mateusza Collina, na tę uroczystość napisaną, którą także wydrukowano i pomiędzy obecnych rozdano; poczem N. Pan, tak, jako i podczas przybycia, w pośród głośnych życzeń pomysłności do karety odprowadzony, odiechał.

Naypiękniejsza pogoda sprzyjała temu uroczystemu festynowi założenia; niezmierna liczba widzów była tam obecna.

Pomyślność i błogosławieństwo niech spłynie na Wielkiego Monarchę, który, zarówno stały w wojnie, po długich burzach i walkach, orężem zdobył wolność Europy, jako też mądry podczas pokoju, wznosi się do górnego celu, aby także w pośrodku Państwa ustalić trwałe szczęście mieszkańców przez oświatę i polepszone ukształcenie Ludu.

Znany artysta krajowy Degen, puścił się d. 14. b. m. w obecności licznych widzów balonem, do którego przymocowana była jego machina skrzydłowa. Dowiodłszy w kole widowni kierowaniem skrzydeł swoich, że się z balonem podnosić, spuszczać i znawu podnosić może, wznosił się w wysokie powietrzne krainy, zkład, krążąc w najwyższej wysokości, spuścił się o w pół do 7mej wieczorem za placem sztuk ogniowych, na łącę nieuszkodzony na ziemię.

Z Pragi d. 8. Października. — Przed kilku dniami stanła tu podróżna koleska z Petersburga, która przywiozła kilka sfer wyborczych psów gończych gniazda Rassyjskiego, przeznaczonych do Frauenbergu i Worliku w darowiźnie N. Cesarza Alexandra dla Xiążąt Józefa i Karola Szwarzenbergów. Ta koleska odbyła drogę z Petersburga do Pragi w przejażgu 32 dni. Właśnie ręk temu minął, gdy N. Cesarz Alexander w podróży swojej przez Czechy, w zamkach Worliku i Frauenbergu gościł raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Liczą teraz w Zjednoczonych Stanach Ameryki północney około trzysta gazet, z którymi blisko półowę wydają Federaliści, a drugą półowę Demokraci. Gazety nie opłacają tam żadney taxy stemplowey.

D noszą z Nowego Yorku, że Józef Bonaparte od pewnego Szczępana Sayre

kupił włość blisko Bódentonu około 6 mil (Angielskich) od Trentonu (na granicy Foxzeyskiej i Pensylwańskiej) położoną.

Ameryka Hiszpańska.

Naynowsze gazety Nowego - Yorku które aż do dnia 29go Sierpnia należały do Londynu, potwierdzają wiadomość o błęście Boliwara, Naczelnika Powstańców. Według rzeczonych gazet zdaje się, że jego odezwa względem uwolnienia niewolników, sprawiła mu upadek. Osadnicy nie chcieli zgoła niczego wiedzieć o takowym kroku, Gazeta Nowo - Yorkska Evening - Post z dnia 29go Lipca zawiera o tem, co następuje: „Kapitan Baker dowodzący brygiem Rebecką, który przed dziesięciodniową żeglugą od wyspy S. Tomasza, wczora tu zawinął, donosi, że przed odpłynieniem jego od owej wyspy, wawinął tam był jeden okręt od brzegów Hiszpańskich, z pewną liczbą Officerów od wyspa Boliwara. Ci Officerowie rozpowiadali, że ich siła zbrojna wynosiła 800 ludzi wówczas, gdy pod Humana wyładowawszy, do Przewincji Karakas u wtargnęli, lecz że z nich ledwie 200 ludzi uszło śmierci. Wściekłość ogarnęła mieszkańców na Boliwara odezwę, która niewolnikom Murzynom wolność zapowiadała, zamiast, coby przy swoim posuwaniu się w głąb Kraju, wyrzec miał Boliwar co raz więcej się zbę patryotów łączących się do niego, uyrzał się w pośrodku nieprzyjaźney masy pospolstwa, które się z wojskiem Królewskiem łączyło.

Nie lepszym zdaje się powodzenie Powstańców w północney części posiadłości Hiszpańskich. Nowo - Orleanska gazeta Commercial Advertiser pod dniem 27go Sierpnia donosi, że Jenerał Hiszpański Teran rozproszył Kongres Powstańców Meksykańskich, i że naywścieklejsza anarchia wszczęła się pomiędzy Naczelnikami i stronnikami rewolucyi Meksykańskiej. Ejectosia, który jedną dywizyą Powstańców na gościńcu do Meksyku idącym dowodził, przeszedł z całym wojskiem swoim do wojska Królewskiego. Wszystkie linie związkowe znajdowały się w ręku Królewskiego wojska.

Hiszpania.

Rada Marynarki ogłosiła pod d. 17. Września następujący rozkaz Ministra morskiego „Król dowiedział się, że w Korunnie okręt kupieckim S. Józef, zwany Orzeł

way Francuzi: Piotr Fol i Fryderyk Pablót, pod zmyślonem nazwiskiem Bolrit Haskit rodem z Kraiu Stanów Zjednoczonych, i Jan Blendron rodem z Norwegii, przyplynieł z Bordeaux ze złemi zamiarami przeciwko handlowi i Kraiowi. N. Pan rozkazuje więc bez zwłoki czasu Gubernatorom i innym Władzom w różnych miejscach Ameryki będącym, aby rzeczonym ludziom nie dopuścili także lądować, a jeżeliby się to już stało, mieć ich tam, gdzie spotkani będą, zaprowadzić do najbliższego portu, i pod dobrą strażą do Hiszpanii przywieźć.

Według doniesień z Madrytu pod d. 24. Września, spodziewano się d. 26. w Aranjuez Królowej i Infantki, a d. 28. nastąpić miał ślub uroczysty w tamecznym Kściele Franciszkańskim. Król wyjechał do Aranjuez dla przyjęcia tamże swojej Małżonki.

Wielka Brytania.

Gazeta dworska Londyńska z d. 28. Października umieściła doniesienie urzędowe Lorda Exmoutha, o dalszych układach w Algierze, przywiezione przez Kontr-Admirała Milne.

Dnia 28. Sierpnia podpisany został traktat pokoju z Anglią i Królem Niderlandów, i tegoż samego dnia artykuł dodatkowy, czyli oświadczenie względem zniesienia niewoli Chrześcianów; oto jest treść jego: „Kiedy Jego Królewicowska Mość dał poznać, jak mocno go obchodzi, aby niewola Chrześcianów zniesioną została, przeto celem okazania prawdziwych życzeń Jego Wysokości Deja Algieru o utrzymanie przyjacielskich stosunków z Wielką Brytanią, i przekonania o wysokim szacunku dla Mocarstw Europejskich, w woynach na przyszłość z temi Mocarstwami wydarzyć się mogących, poymani ienci, nie mają być na niewolę skazywani, lecz owszem doznają oni, iako ienci woieni, ludzkiego z sobą obchodzenia się, dopóki podług praw Europejskich, wymieniani i za ustaniem nieprzyjacielskich kroków, bez wykupu, do właściwych Kraiów odesłanemi nie zostaną: dla czego ninieyszem następuie wieczne zrzeczenie się zwyczajem, skazywania na niewolę ięćów Chrześciańskich. Wydano na dwie ręce w mieście woiennem Algierze, w obliczu Wszechmocnego Boga, d. 28. Sierpnia roku Jezusa Chrystusa 1816, w roku Hegiry 1231 d. 6. miesiąca Shawal.

(L. S. *) (podpisano) Exmouth.

*) Pręczę Deja, godło z Alkoranu, zamiast podpisu: Omar Basza.

W obecności Dywanu swego Dey przeprosił Angielskiego Konzula za uwięzienie onegoż, i zapłacił mu, iako wynagrodzenie 3000 piasłtrów.

Okręt Leander dnia 18., a Glasgow dowodzony od Kapitana Maitlanda już d. 26. Wrześ. przybyły do Portsmouth. Pierwszy d. 14. a drugi 12 opuściły Gibraltar, gdzie zawiął Lord Exmouth z flotą swoją dnia 12., a w dniu 15. chciał z tamtąd wypłynąć. Powitano go w Gibraltarze, iako Zwycięzcę licznemi wystrzałami działowemi. Leander ma tam bydź naprawiony, i służyć będzie Admirałowi Milne za okręt banderowy w Ameryce: Lord Exmouth przyprowadził z sobą 6 liniowych okrętów i 4 bombardyerskie; fregaty wysłał do Włoch. Admirałowie Penrose i van de Capellen, stali także z eskadrami swoiemi pod Gibraltarzem. Dowiadujemy się coraz więcej szczegółów o uszkodzeniu okrętów naszych, które nie byłyby uszły za zupełnej zguby, gdyby do nich zażęto zaraz dawać ognia, skoro weszły do portu. Okręt Impregnable otrzymał 268 postrzałów w bok, 50 w część dolną, a trzy w izbę składową (6 stóp pod wodą), przyczem pewna kobieta ranioną została. Rozpalona kula trafiwszy w skład prochowy w dolnej części, wysadziła go na powietrze, raniąc okropnie do 100 osób, z których 36 nazajutrz umarło. Wspomniany okręt wystrzelał: 16 1/2 beczek prochu, 120 beczek kul, 54 rac, 30 bomb. Mury baterji nieprzyjacielskich miały 12 do 14tu stóp grubości. Algierczykowie strzelali prochem nabytym od Anglików. Admirał Milne dostał w golęń mocną kontuzję od kuli działowej. Jeden z podsterników na okręcie Leander tak był znużony, że spał na pokładzie całą godzinę w paśród huku dział. Po zwycięztwie Kapitanowie dawali ucztę dla swoich podsterników, lecz ci padli wprzody na kelana dziękując Bogu za pomyślny skutek. Dey nie chciał być wydać dwóch, za długi uwięzionych Hiszpanów, lecz gdy Lord Exmouth przrzekł zapłacić winną przez nich sumę, Dey musiał uleść, a przytem powiedział: Wsiadł mi na kark; cóż mam czynić!

Algier leży od Gibraltaru tylko 140 mil morskich, które w trzech lub czterech dniach przebyć można; lecz Lord Exmouth, z powodu przeciwnych wiatrow, strawił w tej żegludze dni 13.

Dnia 30. Wrześ. zgromadzonym było w Londynie niezmierne mnóstwo Ludu pod zas wylboru kandydatów na urząd Lorda Majora (Przydenta miast). Starszy gminny Smith miał za-

sobą 463 głosów i chciał mówić do Zgromadzenia, lecz ledwie mógł przyścisnąć do słów. Wynurzył on wyraźnie chęć zostania Lordem Majorem, i oświadczył, że nie głosował za podatkiem od dochodów. Nakoniec wielki hałas zmusił go do milczenia. Dotychczasowy Lord Major ma za sobą najwięcej, bo 932 głosów.— Jeden z dzienników ministrów ogłosił życzenie, aby P. Smith, Członek Parlamentu, a nie P. Wood, mający za sobą głos Ludu, otrzymać mógł ważny urząd Lorda Majora miasta Londynu.

N i e m c y .

Pierwsza konferencya w celu przygotowania tego wszystkiego, co do zagaenia Seymu Niemieckiego potrzebnem być zdaje się, na dzień 1wszy Października zapowiedziana, przysłała w tym dniu do skutku (jak już donosiliśmy). Wszyscy Posłowie seymowi zgromadzili się byli o godzinie 10tej przed południem w pałacu Xiążąt Thurn- i Taxys (pomieszkaniu Cesarsko Austriackiego Posła i pełnomocnego Ministra Hrabiego Buol-Schauensteina). Cesarsko Austriacki pełnomocny Minister zaprowadził Posłów do izb, które poprzedniczo na odprawianie posiedzeń, także na Kancelaryę, Registraturę i Dyktaturę przeznaczono. Potem w sali do posiedzeń przeznaczonej, u stołu okrągłego zajęto miejsca, tym sposobem, że po lewej ręce pierwsze miejsce zasiadającego C. K. Posła Austriackiego (Hrabiego Buol-Schauensteina) Królewsko-Prucki Poseł, po nim zaś w ciągłej kolei reszta Posłów związkowych Kraiów Niemieckich, tak, jak Dwory onychże w artykule 6tym aktu związkowego są wymienione, zasiedli. Wyznaczony do prowadzenia protokołu C. K. Radca nadworny i Kancelaryi Dyrektor Händel, zajął miejsce naprzeciwko C. K. Posła Austriackiego. Gdy wszyscy Posłowie okazali sobie nawzajem swoje pełnomocnictwa, które na najpierwszem posiedzeniu formalnie złożone być mają, odczytano i przyjęto do aktów akta przystąpienia N. Króla Wirtemberskiego (z dnia 1go Września 1815) i Jego Królewicowskiej Mci Wielkiego Xiążęcia Badenckiego (z dnia 26. Lipca 1815). Na propozycję zasiadającego pierwsze miejsce C. K. Posła Austriackiego, wyznaczono dzień Wtorkowy dnia 5go Listopada przypadający, na uroczyste zagaenie Seymu. Dla oznaczenia stosunków seymowego zgromadzenia Związku Niemieckiego i Poselstw seymowych z wolnem miastem Frankfortem, i dla roz-

porządzenia tego, coby względem uroczystości dnia zagaenia Seymu, tudzież względem straży bezpieczeństwa, straży honorowych etc. postanowić wypadało, zgodzono się na mianowanie Wydziału, i tym celem proszono Królewsko-Hannowerskiego Posła P. Martensa, Królewsko-Duńskiego Posła P. Eybena i Deputowanego wolnego miasta anzeatyckiego Bremy, P. Senatora Smidta, aby te interesa na siebie przyjęli, co też oni z wielką ochotą uczynili. Najpierwsze dalsze narady przygotowawcze, odłożono na dzień 9ty Października.

Gazeta dworska Sztutgardzka zawiera co następuje: „Jakożkolwiek artykuły w numerze 277mym gazety Frankfortskiej, Ober-Postamtszeitung zwanej, z Wirtemberskiego Kraiu nadesłane (które także i w numerze 281 gazety naszej (Sztutgardzkiej) umieściliśmy) względem aresztowania kupca Seyffardta, i rozpoczętego badania onegoż, w całej osnowie swojej na żadną uwagę nie zasługują, zwłaszcza, gdy jest wiadomo, że w Kraiu Wirtemberskim, tak iak w każdym Państwie dobrze urządzone, wszelki występek tylko w miarę ustanowionych praw bawmieszania się dowolności zwykły bydy dochodzonym i przez Władzę sądową rozpoznawanym; iednakże z powodu uderzającego w oczy przekształcenia całego tego zdarzenia, iesteśmy zniewolonymi sprostować podane czynny w tym sposobie, że tylko pierwsze, dla potrzebne summaryczne badanie przedsięwziętem było przez Władzę policyyną, że obowiązany zaraz potem oddany został swojemu przyzwoitemu Sędziemu, i że zażalenie Stanów względem postępowania z onymże, wtenczas dopiero nadeszło, kiedy ten przyzwoity droga iaz był oddany Władzy kryminalney, tak, iak podanie Stanów dla całkowitey bezzasadności skargi, bez wchodzenia weny, słusznie odrzuconem zostało.“

Jedno z doniesień, umieszczonych w gazecie Sztutgardzkiej, zdaje się być w związku z ogłoszonym dawniey opisaniem pewnego zdrajcy Kraiu. Doniesienie to tak opiewa: „W domku winnicznym. odległym z tad pół godziny drogi, znalezione wczora (19. Września) trupa mężczyzny, który się pistoleta sam zastrzelił. Wystrzał zdrazgotał po części twarz, przez co tego człowieka dotychczas poznać, i nazwiska iego dowiedzieć się nie było można.“ (Tu opisuie Dyrekcyja Policyi daley osobę iego, i wzywa każdego do dania w tem objaśnienia, ktoby ię dać mógł.)